

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 maja 2023 r. w Warszawie
sprawy M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

z udziałem G. P. (1)

na skutek odwołania M. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 3 lutego 2022 r. numer (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że M. P. jako pracownik u płatnika składek G. P. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 19 sierpnia 2021 r. do 17 stycznia 2022 r.

UZASADNIENIE

M. P. w dniu 23 lutego 2022r. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 3 lutego 2022r., nr (...), stwierdzającej, że nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu z tytułu świadczenia pracy na rzecz płatnika składek G. P. (1) w okresie od 19 sierpnia 2021r. do 17 stycznia 2022r.

Uzasadniając swe stanowisko, ubezpieczony wskazał, że był zatrudniony u płatnika składek (...) G. P. (1) od dnia 19 sierpnia 2021r. Jako pracownik dopełnił wszystkich obowiązków związanych z zatrudnieniem, przeszedł badania lekarskie i szkolenie BHP. Podczas zatrudnienia codziennie podpisywał listę obecności w biurze, czego świadkiem była kadrowa. Poza tym został wysłany przez płatnika składek na kurs wózków widłowych, który ukończył (odwołanie z dnia 18 lutego 2022r., k. 3 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że wszczął postępowanie wyjaśniające z udziałem płatnika i ubezpieczonego z uwagi na zgłoszenie M. P. do ubezpieczeń społecznych w dniu 19 sierpnia 2021r. – w krótkim czasie przed powstaniem od dnia 11 października 2021r. długotrwałej niezdolności do pracy. Strony nie przedłożyły jednak żadnej dokumentacji i nie zajęły stanowiska w sprawie. W tej sytuacji brak jest jakiegokolwiek

dowodu potwierdzającego rzeczywiste zatrudnienie odwołującego się przez płatnika składek. Dodatkowo organ rentowy powołał się na art. 83 kodeksu cywilnego, wskazując, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów i z naruszeniem zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) – jedynie w celu ewentualnego uzyskania świadczeń z FUS (odpowiedź na odwołanie z dnia 24 marca 2022r., k. 4-6 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

G. P. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) G. P. (1), której przedmiotem jest produkcja drewnianych domków. W okresie pandemii COVID-19 pojawił się wzrost zainteresowania produktami płatnika składek, G. P. (1) zamieścił więc ogłoszenie o poszukiwaniu pracownika na portalu (...). Zwykle jest u niego zatrudnionych około 20 pracowników na podstawie umowy o pracę i kilka osób na podstawie umowy zlecenia. Rotacja osób zatrudnionych jest duża. Zazwyczaj pracownicy są obecni w miejscu pracy w godzinach 8.00-16.00. Od 1 stycznia 2021r. płatnik składek zgłaszał do ubezpieczeń społecznych ponad 50 osób (informacje ZUS z dnia 6 grudnia 2022r., k. 108-110 a.s.; zeznania świadka S. J., k. 154 a.s.; zeznania M. P., k. 154 verte - 155 a.s.).

M. P., ur. (...), jest z zawodu mechanikiem samochodowym. Od 2010r. był zgłaszany do ubezpieczeń społecznych z różnych tytułów. W okresie od 5 lipca 2010r. do 12 listopada 2011r. pracował na podstawie umowy o pracę u płatnika składek R. M.. Następnie, w okresie od 15 maja 2012r. do 16 sierpnia 2012r., był osobą bezrobotną pobierającą zasiłek dla bezrobotnych i świadczenie integracyjne wypłacane przez Państwowy Urząd Pracy w W.. Od 3 września 2012r. do 10 marca 2014r. pracował na podstawie umowy o pracę w (...) (...) (...) sp. j., gdzie zdobył doświadczenie w zakresie prac stolarskich. Od 16 stycznia 2015r. do 14 lipca 2015r. był ponownie zgłoszony jako osoba bezrobotna, zaś od 1 lutego 2018r. do 23 kwietnia 2020r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę u płatnika składek M. M.. Od 27 marca 2018r. do 30 czerwca 2018r. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia na rzecz płatnika składek B. D.. Przed zatrudnieniem u płatnika składek G. P. (1) był zarejestrowany jako bezrobotny w Państwowym Urzędzie Pracy w W. w okresie od 20 maja 2020r. do 29 czerwca 2020r. i z tego tytułu pobierał zasiłek dla bezrobotnych. Następnie od 30 czerwca 2020r. do 31 sierpnia 2020r. pobierał dodatek solidarnościowy. O poszukiwaniu pracownika przez G. P. (1) dowiedział się z ogłoszenia o pracę. W związku z tym ogłoszeniem odbył rozmowę z G. P. (1) i następnie w dniu 19 sierpnia 2021r. zawarł z nim umowę o pracę na stanowisku stolarza, w pełnym wymiarze czasu pracy. Został mu przedstawiony na piśmie zakres obowiązków (umowa o pracę, k. 36 a.s.; zakres obowiązków, k. 37-38 a.s.; informacja ZUS z dnia 6 grudnia 2022r., k. 108-110 a.s., zeznania świadka S. J., k. 154 a.s.; zeznania M. P., k. 154 verte - 155 a.s.).

Przed podpisaniem umowy o pracę, w dniu 16 sierpnia 2021r. ubezpieczony odbył badania wstępne i uzyskał orzeczenie lekarskie potwierdzające, że jest zdolny do pracy na stanowisku stolarza (orzeczenie lekarskie z dnia 16 sierpnia 2021r., k. 35 a.s.). Ponadto w dniu 17 sierpnia 2021r. został przeszkolony w zakresie BHP (karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP, k. 41 a.s.).

M. P. wykonywał na rzecz płatnika składek prace stolarskie. Do jego obowiązków należała obróbka elementów drewnianych, okiennic, a także przygotowywanie potrzebnych elementów przy użyciu frezarki. Zadania te realizował w dni robocze od godziny 8.00 do 16.00 i podpisywał listę obecności. Jego przełożonym był J. Ś., który wydawał mu polecenia. Wynagrodzenie było wypłacone na rachunek bankowy (listy obecności, k. 88-93 a.s.; zeznania świadka J. Ś., k. 80 verte a.s.; zeznania świadka S. B., k. 133 a.s.; zeznania świadka S. J., k. 154 a.s.; zeznania M. P., k. 154 verte - 155 a.s.).

Od dnia 11 października 2021r. M. P. stał się niezdolny do pracy z powodu zaburzeń adaptacyjnych pod postacią mieszanego zespołu depresyjno-lękowego. Jego stan psychiczny uległ pogorszeniu z uwagi na nadmierne obciążenie pracą oraz problemy zdrowotne jego żony. Niezdolność do pracy trwała do kwietnia 2022r. W dniu 17 stycznia 2022r. umowa o pracę pomiędzy ubezpieczonym i płatnikiem składek G. P. (2) została rozwiązana na podstawie art. 53 § 1 k.p. z uwagi na niezdolność pracownika do pracy trwającą dłużej niż 3 miesiące, w sytuacji gdy zatrudnienie trwało krócej niż 6 miesięcy. Na miejsce ubezpieczonego nikt nie został zatrudniony. Płatnik miał zatrudnionych pracowników, którzy mogli wykonywać zadania, wcześniej realizowane przez ubezpieczonego (dokumentacja medyczna, k. 114-128

a.s.; świadectwo pracy k. 48-49 a.s.; zeznania świadka J. Ś., k. 80 verte a.s.; zeznania świadka S. J., k. 154 a.s.; zeznania M. P., k. 154 verte - 155 a.s.).

W dniu 6 grudnia 2021r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. zawiadomił M. P. i G. P. (1) o wszczęciu postępowania w sprawie prawidłowości zgłoszenia M. P. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek (zawiadomienia o wszczęciu postępowania – nienumerowane karty akt ZUS).

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, w trakcie którego strony stosunku pracy nie przedstawiły wyjaśnień ani jakichkolwiek dokumentów, organ rentowy wydał w dniu 3 lutego 2022r. decyzję nr (...), w której stwierdził, że M. P. jako pracownik u płatnika składek G. P. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 19 sierpnia 2021r. do 17 stycznia 2022r. W uzasadnieniu decyzji Zakład wskazał, że w toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego nie uzyskano żadnych dowodów na świadczenie pracy z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez ubezpieczonego na rzecz płatnika składek. Ponadto zaakcentowano, że M. P. w krótkim okresie od zgłoszenia do ubezpieczeń stał się niezdolny do pracy, a bezpośrednio przed zgłoszeniem do ubezpieczeń przez wskazanego płatnika nie był zgłoszony z jakiegokolwiek tytułu do ubezpieczeń. Zdaniem organu powyższe okoliczności, a przede wszystkim brak reakcji stron na wysłaną korespondencję Zakładu, zgłoszenie do ubezpieczeń na krótko przed powstaniem niezdolności do pracy, brak ochrony ubezpieczeniowej przed zgłoszeniem do obowiązkowych ubezpieczeń przez wskazanego płatnika składek, potwierdzają, że M. P. został zgłoszony do ubezpieczeń wyłącznie w celu uzyskania świadczeń, a nie faktycznego wykonywania zatrudnienia (decyzja ZUS z 3 lutego 2022r. – nienumerowane karty akt ZUS).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wymienione dokumenty oraz na podstawie zeznań świadków: J. Ś., S. J. i S. B., a także w oparciu o zeznania ubezpieczonego M. P..

Dokumenty zostały ocenione jako wiarygodne, tym bardziej, że ich treść koresponduje z tym na co wskazują osobowe środki dowodowe. Ponadto Sąd dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego, który przekonująco i spójnie przedstawił okoliczności, które doprowadziły do zawarcia w dniu 19 sierpnia 2021r. umowy o pracę, a także odnośnie wykonywanych przez niego czynności w ramach zatrudnienia u płatnika składek. Powyższe okoliczności potwierdziły złożone do akt sprawy dokumenty, a także zeznania świadków: J. Ś., S. J. i S. B., które Sąd ocenił jako zasługujące na wiarę. Świadkowie zgodnie potwierdzili, że M. P. świadczył pracę na rzecz płatnika składek od 19 sierpnia 2021r. do daty powstania niezdolności do pracy, a także przedstawili zakres wykonywanych przez niego prac. Oceniając zeznania świadków, Sąd miał na względzie, że byli oni pracownikami płatnika składek i widywali ubezpieczonego w miejscu pracy - S. J. i S. B. przeważnie w trakcie przerw i spożywania posiłków, natomiast J. Ś., który był przełożonym ubezpieczonego, bezpośrednio z nim współpracował i wydawał mu polecenia, miał więc szeroką wiedzę odnośnie wykonywanych przez niego czynności. Zeznania świadków są spójne, stąd nie było podstaw, aby ich nie uwzględnić.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie M. P. podlegało uwzględnieniu.

Sporne w rozpatrywanej sprawie było to, czy M. P. od dnia 19 sierpnia 2021r. do 17 stycznia 2022r. realizował umowę o pracę u płatnika składek G. P. (1) i czy z tego tytułu powinien podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Aby tę kwestię rozstrzygnąć należało dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2022r., poz. 1009), zwanej dalej ustawą systemową. Art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy systemowej następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy. Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 kodeksu pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2019r., poz. 1040, dalej jako k.p.) pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze

zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazywał, że brak jest dowodów potwierdzających faktyczne świadczenie pracy przez M. P. i powołał się na treść art. 83 § 1 k.c., wskazując, że zawarta między stronami umowa o pracę z dnia 19 sierpnia 2021r. jest pozorna, a także została zawarta z naruszeniem zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) – jedynie w celu ewentualnego uzyskania świadczeń z FUS. Z powołanego przez Zakład art. 83 § 1 k.c. wynika, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Przy czym należy odróżnić nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997r., I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397). Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W analizowanej sprawie, uwzględniając poczynione ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska organu rentowego. W oparciu o cytowane na wstępie przepisy, dla objęcia ubezpieczeniem społecznym zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta, ani również faktyczny cel zgłoszenia danej osoby do ubezpieczeń społecznych (jako nienaruszające art. 58 § 1 lub 2 k.c. albo 83 § 1 k.c.), lecz tylko to, czy strony umowy rzeczywiście pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 u.s.u.s.). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (essentialia negotii), wynikających z art. 22 § 1 k.p.

W przedmiotowej sprawie – choć płatnik składek i ubezpieczony w postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez ZUS nie złożyli dokumentów ani wyjaśnień – to wobec dowodów zgromadzonych w postępowaniu sądowym, zasadne było uwzględnienie odwołania. Wpływ na to miało kilka okoliczności. Po pierwsze, strony stosunku pracy, zawierając umowę o pracę, dopełniły wszelkich formalności związanych ze skutecznym i zgodnym z przepisami zawarciem umowy o pracę. M. P., zanim przystąpił do pracy, został poddany badaniom wstępnym i uzyskał orzeczenie lekarskie potwierdzające, że jest zdolny do podjęcia pracy na stanowisku stolarza. Ponadto, pracodawca przeszkolił go w zakresie bezpieczeństwa i higieny i pracy, a także przedstawił mu zakres obowiązków na piśmie. Po drugie,

ubezpieczony – choć jego zawód wyuczony to mechanik samochodowy – w przeszłości pracował u pracodawcy, u którego przyuczył się do pracy stolarza. Zaczynając więc pracę u G. P. (1) miał kwalifikacje do wykonywania zadań, jakie zostały mu powierzone. Po trzecie, przed nawiązaniem przez strony stosunku pracy, płatnik składek i ubezpieczony nie znali się. Ubezpieczony nie znał także osób dla płatnika pracujących, a o pracy dowiedział się czytając ogłoszenie o poszukiwaniu pracownika. Po czwarte, M. P. faktycznie podjął i świadczył pracę dla G. P. (1), co potwierdziły dokumenty, ale przede wszystkim świadkowie: S. J., S. B. i J. Ś.. Pierwsza ze wskazanych osób zajmuje się u płatnika sprawami kadrowymi i potwierdziła, że ubezpieczony został zatrudniony i pracował. Był przez świadka widywany w trakcie trwania stosunku pracy, choćby podczas przerw w pracy, poza tym świadek zna ubezpieczonego z uwagi na proces rekrutacji i przygotowywania dokumentów związanych z jego zatrudnieniem. S. B. natomiast jest u G. P. (1) magazynierem. Choć rzadko bywał w stolarni, to potwierdził, że codziennie widywał M. P., kiedy przychodził do pracy, potem podczas przerwy w pracy i w momencie, kiedy pracownicy kończyli pracę. Z kolei J. Ś., to osoba, która była bezpośrednim przełożonym ubezpieczonego i doskonale знаła zakres prac, jakie ubezpieczony realizował oraz sposób organizacji prac. Z zeznań J. Ś. wynika, że ubezpieczony pracował faktycznie jako stolarz i był podporządkowany pracodawcy, którego reprezentował właśnie świadek.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu, nie było podstaw, aby podzielić argument Zakładu co do pozorności oświadczeń stron stosunku pracy. Zgodnie z tym, co było wskazane, o pozorności danej umowy decydują okoliczności wskazane w art. 83 § 1 k.c., które występować muszą w czasie składania przez strony oświadczeń woli. Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Jeżeli jednak pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował, to w takim przypadku nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 5 października 2005r., I UK 32/05, OSNP 2006/15-16/249 oraz w wyroku z 12 lipca 2012r., II UK 14/12, Lex nr 1216864).

W analizowanym przypadku M. P., zgodnie z tym, co uzgodnił z pracodawcą, podjął i wykonywał pracę, o jakiej mowa w umowie z dnia 19 sierpnia 2021r., a skoro tak, to nieważność umowy na tej podstawie, którą wskazał ZUS, nie może być stwierdzona. Oceny tej nie zmienia wątpliwość organu rentowego związana z krótkim okresem pomiędzy zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych i powstaniem niezdolności do pracy ubezpieczonego, a także niepozostawanie bezpośrednio wcześniej w stosunku pracy. Jeśli chodzi o pierwszą okoliczność, to zwraca uwagę, że choć niezdolność M. P. do pracy faktycznie nastąpiła w krótkim czasie od daty zawarcia umowy o pracę, to nie ma podstaw, by przyjąć, że była zaplanowana i stanowiła faktyczny powód zawarcia umowy i zgłoszenia do ZUS. Organ rentowy w tym zakresie, poza postawieniem tezy, nie przedstawił odpowiednich dowodów dla jej poparcia, a i postępowanie sądowe takich nie dostarczyło. Z kolei w zakresie dotyczącym niezgłoszenia M. P. do ubezpieczeń społecznych bezpośrednio przez zawarciem umowy o pracę z G. P. (1), trzeba podkreślić, że okoliczność ta w żadnym razie nie stanowi o niedozwolonym, naruszającym przepisy czy pozornym działaniu stron, a poza tym, biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe, taka sytuacja jest często spotykana. Ubezpieczeni bowiem nie zawsze bez żadnych przerw są w stanie podlegać ubezpieczeniom. Przerwy w ubezpieczeniu z różnych przyczyn zdarzają i są naturalne. W przedmiotowej sprawie nie są najistotniejsze także dlatego, że ubezpieczony nie jest osobą, która miała długą przerwę w ubezpieczeniu bądź taką, której tytuł wygasł na długo przed nawiązaniem spornego stosunku pracy. W przypadku M. P. tytuły do ubezpieczeń istniały od roku 2010 i były różne, a także przez różny czas trwały. Oczywiście ubezpieczony miał wcześniej przerwy o różnej długości, najistotniejsze jest jednak, że w systemie ubezpieczeń społecznych pozostaje od wielu lat.

Kolejny argument, który wskazał ZUS, dotyczy tego, że zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nosi znamiona świadomego i zamierzonego działania, którego celem było uzyskanie przez M. P. w sposób nieuprawniony świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd zwrócił jednak uwagę, że w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji nie ma argumentów, które można byłoby uznać za wystarczające do sformułowania takiego twierdzenia, tym bardziej, że umowa o pracę faktycznie była realizowana, co potwierdził zgromadzony materiał dowodowy. Poza tym nie ma dowodów, z których

wynikałoby, że M. P. i G. P. (1) porozumieli się i przewidzieli bądź zakładali, że ubezpieczony od 11 października 2021r. stanie się niezdolny do pracy. Zdaniem Sądu, tylko w przypadku takiego założenia czy przypuszczenia, towarzyszącego stronom zawierającym umowę o pracę, można byłoby postawić zarzut celowości działania. Natomiast w przedmiotowej sprawie płatnik i ubezpieczony, zanim nawiązali stosunek pracy, nie znali się, a poza tym niezdolność do pracy M. P. nie mogła być planowana, skoro pojawiła się na skutek choroby, która wystąpiła już po zawarciu umowy o pracę i niejako w powiązaniu z nią, bo na skutek przeciążenia ubezpieczonego pracą, a także w związku z problemami rodzinnymi.

Powyższe oznacza, że o nieważności oświadczeń woli stron stosunku pracy nie może być mowy, tym bardziej, że zaistniały te elementy, na które wskazuje art. 22 § 1 k.p., a mianowicie praca była wykonywana odpłatnie, a także w miejscu i w czasie wskazanym przez pracodawcę oraz pod jego kierownictwem. M. P. miał wyznaczone godziny pracy, podpisywał listę obecności, wykonywał pracę w miejscu, które oznaczył pracodawca, a także realizował polecenia przełożonego, którym był J. Ś..

Dodatkowo, wbrew twierdzeniom organu rentowego, Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, by doszło do naruszenia w rozważanym przypadku zasad współzycia społecznego. Przepisy prawa nie zawierają żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o to, w jakim czasie może dojść do nawiązania stosunku pracy. Przepisy nie wskazują również przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, by późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczipiania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. W takiej sytuacji nie ma podstaw, by z uwagi na stan, w jakim ubezpieczony się znajdował, czynić zarzuty nawiązania pozornego stosunku pracy.

Sąd uwzględnił także, że w toku postępowania została wykazana potrzeba pracodawcy zatrudnienia pracownika na stanowisku ubezpieczonego, który miał doświadczenie w wykonywaniu czynności stolarskich z uwagi na wcześniejszą pracę w (...) (...) (...) sp. j., gdyż jak wskazała świadek S. J. w okresie pandemii pojawił się wzrost zainteresowania działalnością płatnika składek i wykonywanymi przez niego drewnianymi domkami, co mogło uzasadniać potrzebę zatrudnienia dodatkowych osób. Oczywiście prawdą jest, że po zwolnieniu M. P. płatnik nikogo na jego miejsce nie poszukiwał i nie zatrudnił, S. J. wyjaśniła jednak, że był już ktoś zatrudniony, kto wykonywał te prace, które realizował M. P.. Nawet jednak, gdyby takiej osoby nie było, to trudno ubezpieczonego, który wykonywał umowę o pracę, obarczyć odpowiedzialnością za taką decyzję pracodawcy, na którą nie miał wpływu i z tego tylko powodu wykluczyć go z ubezpieczeń społecznych.

Konkludując, w rozpatrywanej sprawie ustalone przez Sąd okoliczności, które zostały omówione, nie wskazują, by działania stron były naganne oraz by stanowisko organu rentowego prowadzące do wydania zaskarżonej decyzji było słuszne. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż strony realizowały podpisaną umowę. W związku z powyższym nie może być mowy o nieważności umowy o pracę. Wobec tego, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd dokonał zmiany zaskarżonej decyzji poprzez przyjęcie, że M. P. jako pracownik płatnika składek G. P. (1) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 19 sierpnia 2021r. do dnia 17 stycznia 2022r.

sędzia Agnieszka Stachurska